

Sygn. akt VIII RC 461/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie VIII Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Sądu Rejonowego Grażyna Robaczewska

Protokolant – stażysta Paulina Gorczyńska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2018 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Prokuratora Prokuratury Rejonowej Szczecin – Ś. działającego na rzecz małoletniego A. M. (1) przeciwko A. M. (2)

o alimenty

I Podwyższa wysokość alimentów należnych od pozwanego A. M. (2) na rzecz małoletniego A. M. (1) zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 sierpnia 2011 r. w sprawie o sygnaturze akt XRC 569/10 i w miejsce zasądzonej kwoty 300 (trzysta) złotych zasądza od pozwanego A. M. (2) na rzecz małoletniego A. M. (1) kwotę po 400 (czteryście) złotych miesięcznie, płatną z góry do 10. dnia każdego miesiąca poczynając od dnia 28 września 2016 r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;

II Oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III Odstępuje od obciążania pozwanego kosztami sądowymi;

IV Wyrokowi w punkcie I. nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt VIII RC 461/16

## UZASADNIENIE

W pozwie złożonym w dniu 28 września 2016 r. Prokurator Rejonowy S.-Ś. w S., działający na rzecz małoletniego A. M. (1), reprezentowanego przez matkę W. D., wniósł o podwyższenie alimentów od A. M. (2) na rzecz małoletniego A. M. (1) z kwoty po 300 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie, z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu pozwu Prokurator podniósł m.in., że od czasu poprzednio orzeczonych alimentów uległy istotnemu wzrostowi koszty utrzymania małoletniego powoda oraz wskazał, iż matka małoletniego przeznacza praktycznie wszystkie osiągnięte dochody na bieżące utrzymanie syna i opłaty za mieszkanie. Nadto podkreślił, że pozwany A. M. (2) nie reguluje dobrowolnie należności alimentacyjnych, gdyż są one wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Wskazano także, że pozwany jest osobą w wieku produkcyjnym i założył nową rodzinę, zatem posiada wszelkie możliwości ku temu, aby podjąć zatrudnienie.

W odpowiedzi na pozew pozwany A. M. (2) wniósł o oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu wskazał, iż do marca 2017 r. pracował na ¼ etatu oraz pracował dorywczo i z tego tytułu osiągał miesięczny dochód w wysokości około 1600 zł. Podkreślił, że obecnie jest w trakcie poszukiwania pracy. Pozwany przyznał, iż posiada zaległości w

płaceniu renty alimentacyjnej, jednak od kwietnia 2017 r. zaczął spłacać zadłużenie u komornika. Ponadto zaznaczył, że oprócz obowiązku alimentacyjnego wobec małoletniego powoda, ma zasądzone na rzecz dwóch małoletnich córek alimenty w wysokości 266 Euro miesięcznie. Pozwany zaprzeczył jakoby był uzależniony od alkoholu i nie chciał uczestniczyć w życiu syna. Wskazał, iż to matka małoletniego powoda uniemożliwia mu kontakty z synem.

Będąc przesłuchiwany w charakterze strony pozwany zeznał, że prawdopodobnie ma raka.

Na rozprawie w dniu 26 czerwca 2017 r. matka małoletniego powoda poparła wniosek prokuratora o podwyższenie alimentów z kwoty po 300 zł miesięcznie do kwoty po 500 zł miesięcznie.

Odnośnie kontaktów pozwanego z synem W. D. zeznając w charakterze strony przyznała, że obawia się wydać dziecko ojcu, bo pozwany w czasie pobytu w zakładzie karnym wysyłał jej groźby.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Małoletni A. M. (1), urodzony (...), pochodzi ze związku małżeńskiego A. M. (2) i W. D..

Dowód:

- odpis zupełny aktu urodzenia, k. 6

Wyrokiem z dnia 19 sierpnia 2011 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie, wydanym w sprawie o sygn. X RC 569/10, rozwiązał związek małżeński W. M. z A. M. (2), z winy A. M. (2). Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. M. (1) powierzono matce, ustalając miejsce pobytu dziecka przy matce. Nadto Sąd zawiesił wykonywanie władzy rodzicielskiej A. M. (2) nad małoletnim synem A. M. (1), a o kontaktach ojca z małoletnim dzieckiem nie orzekł. Kosztami utrzymania dziecka Sąd obciążył oboje rodziców i zasądził od A. M. (2) na rzecz małoletniego A. M. (1) alimenty w kwocie 300 zł miesięcznie, płatne do dnia 10. każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności każdej raty.

Dowód:

- odpis wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 sierpnia 2011 r., k. 7

W czasie ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów małoletni A. M. (1) miał ukończone 10 miesięcy.

Pozwany A. M. (2) od 19 lutego 2010 r. przebywał w zakładzie karnym, gdzie odbywał karę 3 lat pozbawienia wolności za napad na bank. Od momentu narodzin małoletniego pozwany nie widział dziecka i nie łożył na jego utrzymanie. A. M. (2) miał zawsze problemy z pracą, bo nie miał chęci do pracy i były okresy, że nie pracował. Między rodzicami małoletniego dochodziło do kłótni na tym tle. Pozwany twierdził, że poszukuje pracy, jednak bez żadnego skutku. Przed aresztowaniem nie pracował i zaczął nadmiernie spożywać alkohol. W zakładzie karnym pozwany pracował odpłatnie i zarabiał średnio 1374 zł miesięcznie brutto. Pozwany łożył na dwoje pozostałych dzieci kwotę 800 zł miesięcznie.

Matka małoletniego W. D. pracowała jako fryzjerka i z tego tytułu osiągała miesięczny dochód w wysokości 2000 zł. Razem z małoletnim mieszkała u rodziców oraz ponosiła koszty utrzymania syna, które oceniała na kwotę 500-600 zł miesięcznie.

Dowód:

- dokumenty w aktach sprawy X RC 569/10

Obecnie pozwany A. M. (2) ma ukończone 40 lat, posiada wykształcenie zawodowe jako piekarz-cukiernik, pracuje w wymiarze 1/4 etatu w piekarni, po 3-4 godziny dziennie, z tego tytułu osiąga wynagrodzenie w wysokości około 500 zł

miesięcznie. W piekarni, w której pracuje pozwany jest bardzo mała produkcja. Pozwany mieszka razem z konkubina i jej małoletnim synem w mieszkaniu komunalnym. Syn konkubiny posiada orzeczenie o niepełnosprawności, nie wymaga konieczności stałej opieki. Łączny koszt utrzymania mieszkania wynosi około 500 zł miesięcznie. Partnerka pozwanego choruje na miażdżycę i jest po rozległym zawale, na leki wydaje około 100 zł miesięcznie. W kwietniu 2017 r. utraciła prawo do zasiłku dla bezrobotnych, z tytułu świadczeń rodzinnych otrzymuje około 660 zł. U pozwanego rozpoznano priapizm nawracający, w związku z czym dwukrotnie przeszedł operację. Na leki wydaje miesięcznie około 100 zł. Nadto pozwany pali papierosy, które sam robi, z tego tytułu ponosi miesięcznie wydatki w kwocie około 100 zł. Pozostałe koszty utrzymania pozwanego, w tym wyżywienie czy zakup odzieży, ponosi konkubina pozwanego.

Oprócz małoletniego powoda pozwany ma dwie małoletnie córki mieszkające w Niemczech, na rzecz których ma zasądzone alimenty w wysokości 266 Euro. Alimenty te podlegają egzekucji komorniczej, miesięcznie komornik potrąca kwotę 224 zł z wypłaty pozwanego. Pozwany posiada także zadłużenie z tytułu alimentów zasądzonych na rzecz małoletniego powoda. Pozwany spona zaległość w miarę możliwości finansowych, średnio jest to kwota 50-100 zł miesięcznie. A. M. (2) nie posiada samochodu, oszczędności ani żadnego majątku. Pozwany widział syna jeden raz. Z córkami utrzymuje kontakt i spotyka się z nimi w S..

Dowód:

- umowa o pracę, k. 63
- orzeczenie o niepełnosprawności, k. 64
- zawiadomienie, k. 65-66
- faktura, k. 68
- karta informacyjna leczenia szpitalnego, k. 69-71, 118-119, 121
- decyzja, k. 72
- potwierdzenie przelewu, k. 73-83
- przesłuchanie pozwanego A. M. (2), płyta CD k.111

Matka małoletniego W. D., ma ukończone 40 lat, z zawodu jest fryzjerką, dzierżawi stanowisko fryzjerskie i miesięcznie osiąga dochód w wysokości około 1500-2000 zł. Koszt małoletniego ocenia na kwotę około 1000 zł miesięcznie, w tym koszt wyżywienia 500 zł, udział w 1/3 w kosztach utrzymania mieszkania 400 zł. Małoletni A. M. (1) ma ukończone 7 lat i uczęszcza do klasy zerowej szkoły salezjańskiej, w związku z czym matka małoletniego ponosi wydatki w wysokości 400 zł.

Dowód:

- przesłuchanie matki małoletniego W. D. , k. 94-95

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo Prokuratora Rejonowego S.-Ś. w S., działającego na rzecz małoletniego A. M. (1), zasługiwało na uwzględnienie w części.

Zgodnie z przepisami art. 128, 129, 133 § 1 oraz art. 135 k.r.o. kwota alimentów należnych dziecku, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, a nie posiada majątku przynoszącego dochód, zależy od usprawiedliwionych potrzeb dziecka oraz od zarobkowych i majątkowych możliwości każdego z jego rodziców, albowiem obowiązek alimentacyjny spoczywa w odpowiednich częściach na obojgu rodzicach, stosownie do ich aktualnych możliwości finansowych.

Zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka, które powinny być przez rodziców zaspokojone, wyznacza treść art. 96 k.r.o., według którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka. Rodzice są obowiązani zapewnić dziecku środki do zaspokojenia zarówno jego potrzeb fizycznych (wyżywienia, mieszkania, odzieży, higieny osobistej, leczenia w razie choroby), jak i duchowych (kulturalnych), także środki wychowania (kształcenia ogólnego, zawodowego) według zdolności, dostarczania rozrywek i wypoczynku. Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być zatem oceniane w pierwszej kolejności na podstawie wieku, miejsca pobytu dziecka, jego środowiska oraz całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku.

Oznacza to, że zobowiązany, który w minimalnym zakresie ponosi osobiste starania o wychowanie dziecka powinien ponosić odpowiednią część wszystkich wydatków związanych z utrzymaniem dziecka w postaci m.in.: zakupu wyżywienia, ubioru, leków, materiałów naukowych oraz innych wydatków niezbędnych do jego prawidłowego i normalnego funkcjonowania w zależności od wieku dziecka.

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, bez względu na to, czy dziecko znajduje się w niedostatku. Rodzic powinien bowiem dzielić się z dzieckiem skromnymi, nawet najmniejszymi dochodami [por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 2000 r., I CKN 1077/99 oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia (...) czerwca 1976 r., III CZP 46/75].

Z kolei zakres możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego jest rozumiany w doktrynie i orzecznictwie szeroko. Zasadne bowiem i zgodne z treścią art. 135 k.r.o. - jest oparcie się na możliwościach zarobkowych pozwanego, a nie tylko na jego aktualnych zarobkach. Zakres obowiązku alimentacyjnego może i powinien być większy od wynikającego z faktycznych zarobków i dochodów zobowiązanego, jeśli przy pełnym i właściwym wykorzystaniu jego sił i umiejętności zarobki i dochody byłyby większe, a istniejące warunki społeczno-gospodarcze i ważne przyczyny takiemu wykorzystaniu nie stoją na przeszkodzie [tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 maja 1975r. III CRN 48/75 Lex nr 7702].

Przedmiotowe powództwo, tj. o podwyższenie alimentów, posiada podstawę prawną w art. 138 k.r.o..

W myśl art. 138 k.r.o. w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Poprzez zmianę stosunków, o których mowa w ww. przepisie należy rozumieć każdą zmianę w sferze osobistej i majątkowej, zarówno uprawnionego, jak i zobowiązanego, która wpływa na zakres usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, jak i możliwości zarobkowe zobowiązanego, a w konsekwencji także na wysokość zobowiązania alimentacyjnego. Wskazuje się przy tym, że sama różnica wieku dziecka spowodowana upływem czasu od daty orzeczenia określającego wysokość alimentów, uzasadnia przyjęcie, że nastąpił wzrost potrzeb dziecka, wynikający m.in. z rozpoczęcia przez nie edukacji szkolnej, socjalizacji rówieśniczej, czy większych potrzeb w zakresie wyżywienia, zakupu odzieży itp. Powyższe z kolei pociąga za sobą konieczność ponoszenia zwiększonych wydatków związanych z zaspokajaniem tych potrzeb przez rodziców dziecka (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 1965 r., I CZ 135/64, niepubl.).

W ocenie Sądu, od chwili ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów, tj. od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 19 sierpnia 2011 r., doszło do istotnej zmiany stosunków, o której mowa w art. 138 k.r.o., czyli doszło do istotnego zwiększenia się usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej do alimentów. Sąd pragnie zaznaczyć, iż już sam upływ 6 lat od czasu zakończenia sprawy rozwodowej wskazuje, że doszło do wzrostu zakresu usprawiedliwionych potrzeb związanych z utrzymaniem małoletniego A. M. (1).

Obecnie małoletni A. M. (1) ma ukończone 7 lat i uczęszcza do klasy zerowej. Już na wstępie podnieść należy, że nie ulega wątpliwości, iż miesięczny koszt utrzymania dziecka młodszego o 6 lat jest mniejszy. Koszty te uległy znacznym zmianom od chwili ostatniego orzekania o alimentach, wówczas bowiem małoletni miał niespełna 10 miesięcy i pozostawał pod opieką matki, co nie generowało dodatkowych kosztów. Miesięczne koszty jego utrzymania wynosiły wtedy około 500-600 zł. Aktualnie utrzymanie małoletniego wymaga nakładów finansowych związanych z opłatą za edukację w klasie zerowej szkoły salezjańskiej w wysokości 400 zł. Ponadto nie budzi wątpliwości, że każde

dziecko musi mieć zapewnione podstawowe warunki egzystencji w postaci mieszkania. W związku z czym małoletni partycypuje w 1/3 kosztów eksploatacji zajmowanego mieszkania, które wynoszą 400 zł miesięcznie. Zwiększyły się również wydatki na żywność, odzież czy kosmetyki. W ocenie Sądu, oszacowany miesięczny koszt wydatków na dziecko w kwocie około 1000 zł jest wiarygodny, równocześnie pozwalający na zapewnienie małoletniemu powodowi prawidłowych warunków bytowania, w zakresie podstawowym. Niewątpliwie małoletni wciąż rozwija się intelektualnie i fizycznie, a to powoduje wzrost miesięcznych wydatków na dziecko potrzebnych do zapewnienia mu dalszego rozwoju intelektualnego i fizycznego. Nadto należy mieć na uwadze, iż w przyszłym roku szkolnym matkę dziecka czekają wydatki związane z wyprawką szkolną.

Natomiast pozwany od narodzin syna nie realizuje obowiązku alimentacyjnego, gdyż matka małoletniego otrzymywała alimenty z funduszu alimentacyjnego. Dopiero od kwietnia 2017 r. pozwany zaczął spłacać zadłużenie alimentacyjne u komornika. Miesięcznie przekazuje w tym celu kwotę 50-100 zł. Ponadto nie przekazuje synowi żadnych prezentów, nie czyni osobistych starań o jego wychowanie i nadal nie utrzymuje z nim kontaktu, choć jak twierdzi to matka małoletniego utrudnia mu kontakty z synem. Rzeczywiście W. D. przyznała, że po wyjściu pozwanego z zakładu karnego obawiała się wydać syna na kontakty z ojcem, ponieważ pozwany wysyłał jej groźby z zakładu karnego. Jednak pozwany nie wykazał żadnej inicjatywy, w celu poprawy sytuacji, chociażby poprzez wystąpienie do sądu o ustalenie kontaktów z synem. Znamionnym jest, że A. M. (2) widział syna tylko jeden raz w życiu.

Przy ustalaniu renty alimentacyjnej w 2011 r. pozwany pracował odpłatnie w zakładzie karnym i zarabiał średnio 1374 zł miesięcznie brutto orazłożył na dwoje pozostałych dzieci kwotę 800 zł miesięcznie. Obecnie pracuje w wymiarze 1/4 etatu, po 3-4 godzinny dziennie i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 500 zł miesięcznie. Powyższe zestawienie kłóci się z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, bowiem wynika z niego, iż człowiek posiadający pełnie praw obywatelskich posiada mniejsze możliwości zarobkowe i majątkowe od osoby pozbawionej wolności. A. M. (2) wskazywał w toku sprawy na pogarszający się stan jego zdrowia, twierdząc że prawdopodobnie ma raka. Niewątpliwie z przedłożonej przez pozwanego dokumentacji medycznej wynikają pewne dolegliwości pozwanego, wymagające nawet operacji. Nie mniej jednak pozwany nie złożył żadnych dowodów, z których wynikałoby, że jego stan zdrowia znacznie się pogorszył i jest on przy tym niezdolny do wykonywania pracy w pełnym wymiarze. Powyższe, a także ustalenia dokonane w sprawie X RC 596/10 dotyczące faktu, iż pozwany zawsze nie miał chęci do pracy wobec czego między rodzicami dochodziło do kłótni na tym tle, prowadzi do wniosku, że A. M. (2) nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości zarobkowych, przez co pozbawia małoletniego możliwości uzyskiwania należnych mu dochodów. Ponadto wydatki pozwanego są niskie. Pozwany mieszka razem z konkubina i jej małoletnim synem w mieszkaniu komunalnym, w związku z czym jego udział w kosztach utrzymania lokalu wynosi około 170 zł miesięcznie. Na leki pozwany wydaje miesięcznie około 100 zł, z kolei pozostałe wydatki związane z jego utrzymaniem, jak sam przyznał, ponosi jego konkubina.

W tym miejscu godzi się zwrócić uwagę na fakt, że pozwany wydaje około 100 zł miesięcznie na papierosy. W tej sytuacji nie sposób uznać pierwszeństwo pielęgnowania nałogu pozwanego nad koniecznością pokrycia potrzeb małoletniego syna. Dlatego w ocenie Sądu pieniądze przeznaczone na papierosy pozwany winien przekazać swojemu synowi i w ten sposób partycypować w kosztach jego utrzymania.

Jednocześnie możliwości majątkowe i zarobkowe matki małoletniego nie zwiększyły się od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów. W. D. nadal pracuje jako fryzjerka i zarabia około 2000 zł miesięcznie. Poza tym wskutek zachowania ojca dziecka, który w dalszym ciągu nie łoży na utrzymanie syna, zobligowana jest samodzielnie ponosić wszystkie koszty utrzymania małoletniego przewyższające kwotę 300 zł otrzymywaną z Funduszu Alimentacyjnego. Ojciec dziecka w żaden sposób zatem nie odciąża matki małoletniego. Matka dziecka ponosi więc w dalszym ciągu koszty z tym związane w nieporównanie szerszym zakresie niż pozwany, łącznie z osobistą troską i staraniem o prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy oraz wychowanie syna.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego stwierdzić należy, że pozwany nie wykorzystuje swoich możliwości zarobkowych. Brak należytej staranności i zapobiegliwości w tym zakresie nie może natomiast obciążać

małoletniego A. M. (1) zwłaszcza w sytuacji, gdy ojciec przeznacza niebagatelną w tym wypadku kwotę 100 zł na papierosy.

Z uwagi na fakt, iż w przeciągu ostatnich 6 lat doszło do istotnej zmiany w zakresie usprawiedliwionych potrzeb małoletniego, które istotnie zwiększyły się, przy jednoczesnym ustaleniu, że małoletni w dalszym ciągu nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać, uznając że kwota 400 zł nie jest kwota znaczną i nie spowoduje po stronie A. M. (2) nadmiernego uszczerbku nawet gdyby otrzymywał najniższe krajowe wynagrodzenie, Sąd częściowo uwzględnił żądanie strony powodowej i podwyższył alimenty należne od pozwanego A. M. (2) na rzecz małoletniego A. M. (1) z kwoty po 300 zł do kwoty po 400 zł miesięcznie, począwszy od dnia 28 września 2016 r., tj. od dnia wniesienia pozwu. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo, o czym orzekł w punkcie II wyroku. Sąd podwyższając rentę alimentacyjną miał na uwadze fakt, iż pozwany oprócz małoletniego posiada na utrzymaniu dwie małoletnie córki, na rzecz których również ma zasądzone alimenty. Jakkolwiek doszedł do przekonania, że okoliczność ta nie może wpływać negatywnie na obowiązek zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych małoletniego.

Sąd dokonał oceny dowodów w oparciu o przepis art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd nadał moc dowodową dokumentom wskazanym powyżej, bowiem ich prawdziwość i rzetelność nie była przez strony kwestionowana, ani nie budziła wątpliwości Sądu.

Ustalając stan faktyczny sprawy Sąd oparł się także o zeznania matki małoletniego W. D. i pozwanego A. M. (2), które co do zasady korespondowały ze zgromadzonymi w sprawie dowodami w postaci dokumentów, nie wykluczały się wzajemnie, zaś podnoszone w nich okoliczności nie były kwestionowane. Sąd nie dał jedynie wiary pozwanemu A. M. (2) w zakresie jego możliwości majątkowych i zarobkowych, w tym odnośnie stanu zdrowia pozwanego, albowiem z żadnego z przedłożonych przez pozwanego dokumentów nie wynika, jakoby stan zdrowia A. M. (2) uniemożliwił mu podjęcie pracy w większym wymiarze niż 1/4 etatu. Twierdzenia pozwanego o tym, że może mieć raka, obecnie należy uznać za gołosłowne, gdyż nie znajdują oparcia w dokumentacji medycznej. Jeżeli w przyszłości pozwany faktycznie zachorowałby na nowotwór i stan jego zdrowia uległby w związku z tym pogorszeniu, może on wówczas wystąpić z powództwem o obniżenie alimentów w związku ze zmianą sytuacji majątkowej i możliwości zarobkowych. Natomiast w niniejszej sprawie Sąd dokonał oceny aktualnego stanu faktycznego i nie mógł oprzeć orzeczenia na przesłance przyszłej i niepewnej.

Nadto dla ustalenia, czy w sprawie doszło do przewidzianej art. 138 k.r.o. zmiany stosunków, Sąd dopuścił i przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Okręgowego w Szczecinie o sygnaturze X RC 569/10.

Ponadto w ocenie Sądu, przedstawiona powyżej sytuacja majątkowa A. M. (2) przemawiała za uznaniem, iż w odniesieniu do pozwanego zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek - w rozumieniu art. 102 k.p.c. - który przemawiał za zwolnieniem pozwanego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa. Wskazane jest bowiem, aby pozwany w pierwszej kolejności skupił się na realizowaniu obowiązku alimentacyjnego, aniżeli na uiszczaniu kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa. Zdaniem bowiem Sądu, obecna sytuacja pozwanego uniemożliwia mu jednoczesne realizowanie obowiązku alimentacyjnego i zaspokojenie należności Skarbu Państwa. Z tych też względów odstąpiono od obciążania pozwanego kosztami sądowymi, o czym orzeczono, jak w punkcie III wyroku.

Stosownie do treści art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c., sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności, jeżeli zasądza alimenty – co do rat płatnych po dniu wniesienia powództwa, a co do rat płatnych przed wniesieniem powództwa za okres nie dłuższy niż za trzy miesiące. Z tych też względów orzeczono, jak w punkcie IV wyroku.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w sentencji wyroku.